

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

Wyjątki z pism, mów i rozkazów Marszałka Piłsudskiego,

które Komitet zaleca odczytać na akademjach żałobnych w dniu 12 maja r. b.

Rocznice święcić należy nie tylko wspomnieniem, lecz postanowieniem nowych czynów.

Człowiek jakoby ujarzmił żywioły. Żywioły nie jego ręką wytworzone i dumny jest z tego.

A jednak jest żywioł nie boski, lecz ludzki i może dlatego człowiek tak mało go szanuje. Żywiołem tym jest praca, praca ludzkich mózgów, praca ludzkich serc i praca ludzkich mięśni.

A człowiek zamiast być dumny z opanowania tego, co może opanować, chce być dumny z opanowania żywiołu nie swego, żywiołu boskiego. Specjalnie człowiek nie chce szanować największej potęgi swego żywiołu: pracy zbiorowej, chociaż ta właśnie największe cuda tworzy.

Zdawałem sobie zawsze sprawę z trudności i usiłowaniem mojem było zawsze budzić ambicję przelamywania tych trudności. Wyznałem całkowicie zasadę, którą wypowiedział największy człowiek na świecie — Napoleon: „Sztuką łamania przeszkód jest sztuka nieuważania tego lub owego za przeszkodę. Niestety, u nas częstokroć ma się zbyt wiele myślowych, pojęciowych zawad. Często przytępia się do przezwyciężenia trudności z rozpaczą, zapałem, albo nie przystępuje się wcale. Tymczasem należy przedewszystkiem usunąć te psychiczne przeszkody. Potem należy czynić to, co jest najbardziej celowe. Jedne przeszkody obchodzi się, inne wprost się przelamuje, czasem trzeba mosty budować przez rzeki, czasem przelatywać ponad niemi. Ogromnie rozpowszechnione jest u nas pojęciowe wytwarzanie przeszkód i panowanie słowa nad rzeczywistością. Na każdym kroku widać, jak ludzie tworzą fetysze, argumenty i przeróżne twory, które, żyjąc życiem własnym, stają się potem dla ich twórców nieprzebytą zaporą. Jest u nas historyczny brak szerszej pracy realnej. Na zwężonym polu pracy osiągamy ładne, bardzo ładne rezultaty. Skoro jednak społeczeństwo polskie przekracza te granice, cofa się już z przerażeniem przed każdą przeszkodą.

Gdy sobie przypomnę obraz Polski, wyglądającej wśród ciężkiej wojny, jak niedzardz obdarty i wyczerpany ze wszystkiego, nie mogę, moi panowie, oprzeć się uczuciu

państwem małym, potrzebującym opieki możnych. Na to pytanie jeszcze Polska nie odpowiedziała. Ten egzamin z sił swoich zdać jeszcze musi. Czekaj nas pod tym względem wielki wysiłek, na który, my

czycielstwa — do pracy odrodzenia w Odrodzonej Ojczyźnie, aby odrodzić dusze, które się w niewoli splugawły i znikczemniały. Odrodzić dusze ludzkie, zmienić człowieka, zrobić go lepszym, wyższym,

mi wartościami życia, przenoszącego ponad nie wartości moralne. Typ człowieka, łatwo znośnego zmienność losu, byle mieć możność zachowania najlepszej części ki swej duszy — szacunek dla siebie i szacunek dla swego honoru. Uczciwa praca na najskromniejszych stanowiskach, stałe poszukiwanie zgody ze swoim sumieniem, jest ich cechą, nabytą w codziennym braniu się ze śmiercią. Jak angiś, na polach bitew, przelewali krew dla honoru swego sztabu i na rozkaz swych wodzów, tak w pracy pokojowej zmieniają honor sztabu na honor swej pracy, na honor swej nowej służby, dla której wymagają szacunku, jako dla części głównej siebie samych.

Potrąfilimy swoim wysiłkiem, swoim sercem, swoją wielką pracą i wolą dać Polsce nowy kulturalny nabytek — dać typ do brego żołnierza polskiego. Żołnierze polski, własnymi polskimi siłami tworzony, dać swej Ojczyźnie nową wartość, której bez niego nie posiadała.

Wojsko to prawda siły ramienia, co broń i chroni, co życie dając, życie innym otwiera, co krwią, jak cementem, mości prawdę historii i trwania narodu.

Żołnierz swą pracą pokojową, doskonałą rzemiosło żołnierskie, dać musi Polsce poczucie, że chwile słabości nie istnieją dla jego Ojczyzny, że wszyscy obywatele kraju spokojnie pracować mogą, nie doznając trwogi i niepokojów, że jakkolwiek pędzi ziemi ojczystej stać się może pustynią czy ruiną od najazdu wroga.

Armia musi być narodową, musi zachować ścisły związek z narodem, aby nie było przeprowadzić między nią a narodem demarkacyjnej linii. Nie chodzi tu o stworzenie bohaterów, lecz o to, aby żołnierz wiedział i czuł, że środowisko, z którego wyszedł, myśli o nim i o niego dba.

Musimy czuć i być gotowi do odparcia każdego zamachu na naszą Ojczyznę. Wysilek i praca — to nasz cel i obowiązek.

Sztandarem na dziś niech będzie dla nas hasło wytrwałości, niezrażania się trudnościami, upór i jeszcze raz upor w osiągnięciu zamierzonych celów.

Nie zamykam oczu na trudności. Własną samodzielnością naród nasz musi zdobyć za wszelką cenę. Uleczyć swoje choroby, poprawić złą budowlę, zdrowe rzeczy wznosić może tylko same społeczeństwo.

Można korzystać z nauk obcych, ze doświadczeń, które świat wytworzył, a które nas ominęły. Ale musimy umieć w dalszym ciągu przerabiać. Polska musi się sama rozwijać, musi czempremniej objawić niezmożoną chęć rozwoju. Inaczej stać się może igraszką losu.

Bić się i zwyciężać można w najtrudniejszych warunkach, wyjść udaje się z najcięższego położenia, lecz trzeba tego mocno pożądać i jasno patrzeć choćby w najczarniejszą prawdę, nie upiększając jej żadną fikcją i fantazją.

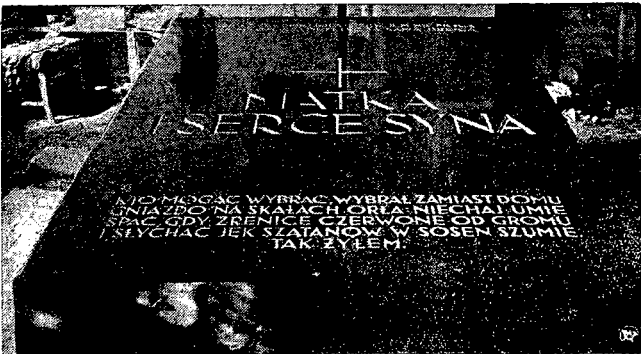
Obok materialnych wysiłków niezbędna jest przy przezwyciężaniu przeszkód i przy przechodzeniu przez krytyczne chwile SIŁA MORALNA I WIARA W SIEBIE. Bez tego niewiele zrobić można. Bez tego przed każdą przeszkodą się cofniemy, a w każdym kryzysie się załamamy.

Ufam, że po przejściu kryzysu, w co chcę wierzyć, będziemy dumni, iż wbrew oczekiwaniom wszystkich wrogów naszych wykażemy tę prawdę siły, którą daje opanowanie siebie, tak potrzebne we wszystkich ciężkich chwilach.

Dziś obóz wiary we własne siły, we własną pracę, powinien się stać jedynym obowiazkiem Polski.



Marszałek Józef Piłsudski według portretu Norbilna.



Płyta na mauzoleum Marszałka Piłsudskiego.

W jednym z zakładów rzeźbiarskich w Warszawie została wykonana pod kierunkiem senatora Wojciecha Jastrzębkiego monumentalna płyta na Mauzoleum Marszałka Piłsudskiego na cmentarzu Rossa w Wilnie, w którym spoczną proch jego Matki oraz Serce Syna. Płyta ta, o wadze 10 ton, została wykonana z granitu wolińskiego. Projekt Mauzoleum Marszałka Józefa Piłsudskiego na cmentarzu Rossa w Wilnie, wykonany przez prof. sen. Wojciecha Jastrzębkiego.

wszyscy, nowoczesne pokolenie, zdobyć się musimy, jeżeli chcemy zabezpieczyć następny pokoleniom łatwe życie, jeżeli chcemy obrócić tak daleko koło historii, aby Rzeczpospolita Polska była największą potęgą nie tylko wojenną, lecz także kulturalną na całym Wschodzie.

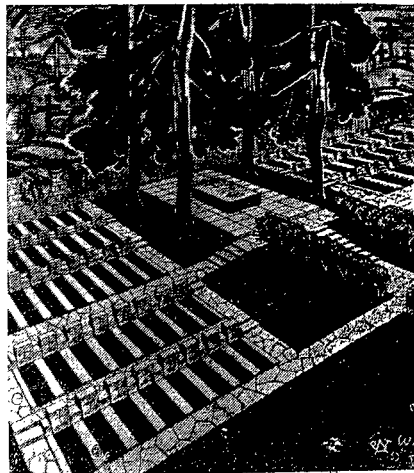
Wskrzesać i tak ją postawić w siłę i moc, w potęgę i wielkiej kulturze musimy, aby się mogła ostać w tych wielkich, być może przewrotnych, które ludzkość czeka. Na pracę tak ciężką kraj koniecznie zdobyć się musi. W pracy tej potrzeba umieć być ofiarnym.

Stągnęliście — mówił Marszałek do nau-

potężniejszym i silniejszym — oto wasze zadanie. Obok pracy wojskowej, która byt nasz utrwaliła krwią wylaną, jesteście tymi, którzy w odrodzeniu Polski i człowieka macie największe prawo do zastugi. Życie wasze płynie w tej samej ciężkiej pracy, w jakiej płynęło życie żołnierskie.

Trzeba nastrajać młode dusze na wysoki ton moralny ofiarnej gotowości do czynu.

Wszędzie, gdzie w długich wojnach i ciężkich trudach żołnierskich pracowali ludzie, wszędzie daje on swemu narodowi nowy nabytek kulturalny. Typ człowieka, przechodzącego łatwo nad materialne



dumny, że to przemijające jakoby państwo zwycięsko wyszło ze wszystkich prób, przelamując tyle przeszkód, postawionych na drodze jego rozwoju.

Nietylko zwycięsko zakończyliśmy wojnę, posiadamy nietylko wojsko, którego nam nieraz zazdrościsz.

Więc czyż można przypuszczać, że Polska, wychodząc zwycięsko z tak ciężkiej próby, przelamując ciężkie nieraz przeszkody, nie będzie dawała sobie rady w łatwiejszych warunkach? Nie!

Przed Polską leży i stoi wielkie pytanie, czy ma być państwem równorzędnym z wielkimi potęgami świata, czy ma być

Program uroczystości wileńskich w dniach 11 i 12 maja

Program uroczystości, związanych z przeniesieniem Serca Marszałka Piłsudskiego i prochów Jego Matki z kościoła św. Teresy do mauzoleum na cmentarzu Rossa, jest następujący:

Dnia 11-go maja, w wigilię rocznicy śmierci: Godz. — 19 — 25 — capstrzyk żałobny po ulicach Wilna. Godz. 20 — iluminacja głównych zabytków miasta. Godz. 20 — 20 min. 45 — apel żałobny wojskowy na placu Łukiskim. Uroczystość tę kończy punktualnie o godzinie 21 m. 45 (godzina śmierci Marszałka) 21 strzałów armatnich, poczem po 3-minutowej ciszy biją przez 15 minut dzwony wszystkich świątyni wileńskich. Godz. 20 min. 45 — wniesienie trumny Matki Marszałka z podziemi do kościoła św. Teresy oraz wydobycie urny z Sercem Marszałka z zamurowanej niszy i ustawienie jej przed trumną Matki. Następnie odprawione zostanie krótkie nabożeństwo żałobne w kościele św. Teresy, zorganizowane przez zakon karmelitów. Wszystkie światła skupiają się na całym nad kościołem św. Teresy i Ostrą Bramą. Od godz. 20-tej dnia 11-go maja i przez cały dzień 12-ty maja ustają wszelkie koncerty po restauracji i kawiarniach oraz przedstawienia w teatrach, kinach i rewjach.

Dnia 12-go maja: Godz. 8 — 9 — po przyjeździe Pana Prezydenta odprawione będzie w kościele św. Teresy uroczyste nabożeństwo żałobne. Moment wyruszenia pochodu żałobnego z kościoła św. Teresy zaznaczony będzie biciem w dzwony wszystkich świątyni wileńskich o godzinie 9-tej przez 15 minut.

Cały pochód dzieli się na trzy grupy: Pierwszą stanowią oddziały wojska, kompania strzelców, oddział orląt i zuchów, wieńce od Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, rodziny, rządu, wojska i duchowieństwo katolickie, postępujące przed urną i trumną.

Po pierwszej grupie niesiona będzie urna z Sercem Marszałka. Za urną pociągnąć będzie laweta z trumną Matki Marszałka.

Druga grupa konduktu, do której należą: Pan Prezydent Rzeczypospolitej, rodzina Marszałka, najwyżsi dostojnicy państwa, posłowie i senatorowie oraz zamknięta ta grupa korpus oficerski.

Trzecia grupa pochodu składać się będzie z przybyłych organizacji społecznych, religijnych i urzędów.

Pochód przejdzie ul. Ostrobramską, Wielką, Zamkową, placem Katedralnym (pod mury katedry), ul. Mickiewicza, Wileńską, Niemiecką, Ostrobramską, Piwną i Rossa.

Przy zbliżeniu się części głównej (środkowej) pochodu do katedry i przy jej mijaniu, sygnaliści na wieży katedralnej odegrają hejnał wileński.

Chwilę zbliżania się czoła pochodu do

cmentarza sygnalizują dzwony katedralne, a za nimi biją dzwony wszystkich świątyni wileńskich aż do skończenia uroczystości, które oznaczy 101 strzałów armatnich.

Po nadejściu głównej części pochodu wejdą na cmentarz osoby, niosące lektykę z urną i trumną. Pan Prezydent Rzeczypospolitej oraz około 50 osób z rodziny Marszałka, najwyższych dostojników państwa i duchowieństwa.

Po modłach duchowieństwa nastąpi przemówienie Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, poczem odbędzie się złożenie Serca i zwłok Matki Marszałka do mauzoleum i jego zamknięcie.

W czasie wnoszenia Serca i trumny do wnętrza mauzoleum radio poda sygnał na całą Polskę i przez megafony na całe miasto z wezwaniem do zaprzestania wszelkiej pracy i ruchu oraz do uczczenia tej chwili 3-minutowym milczeniem. Dla tych, którzyby nie mogli słyszeć tych sygnałów, symbolicznym oznaczeniem tego momentu będzie godzina 13-ta.

W czasie tym ustawione opodal cmentarza Rossa baterie dadzą 101 strzałów, a orkiestra odegra hymn narodowy.

Między godzinami 20 m. 40 a 20 m. 45 odbędzie się „wərbel żałobny“, wykonany przez oddziały wojskowe: na placu Łukiskim, przed pałacem Rzeczypospolitej, przed gmachem Dowództwa Obozu Warownego, przed gmachem Inspektoratu Armii oraz przed mauzoleum na cmentarzu Rossa.

W godzinę śmierci o 20 m. 45 danych będzie 21 strzałów armatnich z góry Trzykrzyńskiej, poczem nastąpi chwila 3-minutowego milczenia.

Przygotowania w Wilnie

W ciągu soboty oddziały saperów wojskowych wzniosły na całej trasie konduktu żałobnego, wynoszącej przeszło 4 km. w odstępach 5-metrowych, czarne maszty ze srebrnymi orłami na szczytach, z których spływają flagi o barwach Virtuti Militari i Krzyża Niepodległości.

Kościółki znajdujące się wzdłuż trasy i gmachy państwowe przybrano kirem. Poza tem wилnianie samorzutnie dekorują okna w sklepach wystawowych i mieszkanach prywatnych.

Na cmentarzu Rossa ustawiono chorągwie, otaczające cmentarzyk i baldachim.

Na mieście daje się zaobserwować wzmoczony ruch. Dla wygody dziennikarzy krajowych i zagranicznych, przybywających do Wilna na uroczystości żałobne, uruchomiono specjalne biuro prasowe, w którym przybywający do Wilna dziennikarze będą mogli zasięgać wszelkich informacji oraz zaopatrywać się w przepustki prasowe, umożliwiające im swobodę ruchu na trasie konduktu żałobnego.

pieniu do rządu przywódców ruchu zawodowego.

W ciągu dnia wczorajszego wyjaśniło się pozatem, że komunikacji nie wjeżdża do rządu. Tymczasem w oczekiwaniu na utworzenie nowego gabinetu, na giełdzie zazna czyła się ponownie tendencja zniżkowa.

RAS SEYUM PODDAŁ SIĘ WŁOCHOM.

Asmara. — Ras Seyum, jeden z wybitniejszych wodzów abisyńskich, dowódca armii na froncie północnym, podał się dowódcy 3-go korpusu wojsk włoskich w Sokota.

KAWA ABISYŃSKA WE WŁOSZECH.

Trjeste — Wczoraj — przybył do Trjestu pierwszy ładunek z Abisynji: jest to 300 ton kawy z prowincji Kaifa z okolic Negelli. Kawa ta znajdzie się na rynkach w Trjescie, Wenecji i Genui.

Barykady na ulicach Salonik

Mobilizacja kolejarzy i tramwajarzy greckich.

Ateny. — Niewinny napózór strajk robotników fabryk tytoniu i papierosów w Salonikach, który wybuchł w ostatnich dniach kwietnia, przeobraził się obecnie w formalną rewoltę, która rozszerzyła się już na całą Macedonię.

Najpierw przyłączyli się do strajkujących tytoniarzy — szwecy, a następnie robotnicy tekstylni.

Niemal od 3 dni dochodzi w Salonikach codziennie do starć z policją. W piątek w starciach tych 30 osób odniosło rany.

Wczoraj o północy do strajku przyla

czyli się pracownicy tramwajowi, autobusowi i szoferzy taksówek, a wślad za nimi kolejarze w całej Macedonii.

Wobec grozy sytuacji, wojsko ustawiło silne warty przy gmachach urzędowych, bankach, fabrykach tytoniu i elektrowni. Dla zapewnienia zaś komunikacji ogłoszono mobilizację pracowników kolejowych i tramwajowych.

Wczoraj rano zaczęły się rozruchy. Strajkujący wnieśli na wielu ulicach barykady, na które ruszyło wojsko.

Na głównej ulicy Egneta toczyły się długotrwałe zaciekle walki. Barykady zostały dopiero koło południa z wielkim trudem zdobyte przez oddziały wojska i policji.

Doszło również do starć między pracownikami portowymi a policją.

Ogółem w ciągu dnia wczorajszego 9 osób zostało zabitych, a przeszło 50 odniosło rany. Wśród zabitych znajdują się 2 kobiety.

W godzinach popołudniowych wojsko zdołało opanować sytuację nawet bez użycia armat, które wystawiono w najważniejszych punktach miasta.

Strajk trwa jednak w dalszym ciągu. Samych kolejarzy strajkuje ok. 20 tys.

BYDŁO PRZEWOŻONO NA SAMO LOTACH.

Rzym. — Wojska włoskie, które po przebyciu pustyni dankilskiej, przybyły do prowincji Sarbo, były zaopatrzone przez cały czas operacji przez samoloty. Wobec przeszło 60-stopniowych upałów, nawet samolotami nie można było transportować bitych zwierząt. Bydło przewożono żywcem i spuszczano je na spadochronach.

FILM KIEPURY ZAKAZANY W BERLINIE.

Berlin. — Najnowszy film Kiepury, na kręcony w Hollywood p. t. „Daj nam tę noc“, został przez tutejszą cenzurę filmową zakazany. Zakazu tego nie uchybiono bliżej i na zapytanie korespondenta naszego nie umiano dać żadnych wyjaśnień. Natomiast z kół filmowych donoszą, że prawdopodobnym motywem zakazu filmu był fakt, że większość artystów, grających w tym filmie, jest nieryzyjnego pochodzenia. Fakt ten byłby zdumiewający, ponieważ film wytw. Paramount, która jest firmą prawie wyłącznie żydowska, byłyby dotychczas zawsze przez niemiecką cenzurę dozwolone.

Imperjum rzymskie odrodzone

Wiktor Emanuel III cesarzem Abisynji. Marszałek Badoglio wicekrólem nowego imperjum.

Rzym. — W sobotę wieczorem, wśród nieopisanego entuzjazmu tłumów, Musso lini ogłosił z balkonu pałacu Weneckiego decyzję wielkiej rady faszystowskiej, proklamującą Wiktora Emanuela III-go cesarzem Abisynji.

Abisynja będzie oddat rządzona przez gubernatora generalnego z tytułem wicekróla, któremu podlegać będą także gubernatorzy Erytrei i Somali.

Pierwszym wicekrólem Abisynji został mianowany marszałek Badoglio.

Dzień 9 maja, który stanie się świętem narodowym, przechodzi więc do historii jako dzień narodzin nowego cesarstwa rzymskiego. W 2000-lecie panowania Juliusza Cezara odrodziło się imperjum Cezarów!

Dla uwiecznienia tego faktu wielka rada faszystowska w hołdowniczym adresie nadała Mussoliniemu tytuł „Założyciela Cesarstwa“.

Nowe imperjum włoskie liczy 61 milionów ludzi, a obszar kolonii jest siedem razy większy od obszaru samych Włoch.

Rzym. — Już od rana Rzym oraz całe Włochy żyły pod znakiem wielkopomnych decyzji, które miała uchwalić wieczorem wielka rada faszystowska.

Na placu Weneckim poza wojskiem zgromadził się paręsettyśięcny tłum. — Plac był wspaniale oświetlony reflektorami i udekorowany sztandarami.

Posiedzenie wielkiej rady faszystowskiej trwało zaledwie 10 minut, a posiedzenie rady ministrów 3 minuty.

O godz. 22 m. 15 ukazali się w oknach ministrowie. Orkiestry grały bez przerwy marsze wojskowe, a ludność wywołuje Mussolinię, rzucając w górę czapkami i powiewając chorągiewami.

O godz. 23 m. 33 na balkonie pałacu weneckiego przy dźwiękach fanfar ukazał się Duce.

Wicesekretarz partii woła:

— Pozdrowienie dla Duce!

Okrzyk ten powtarzają setki tysięcy pierśi. Po tej burzliwej owacji, która trwała przez parę minut, przemówił Mussolini.

— Oficerowie, podoficerowie, szeregowcy wszystkich sił zbrojnych państwa w Afryce i we Włoszech, czarne koszułe rewolucji, Włosi i Włoszki, przebywające w ojczyźnie i na świecie, słuchajcie!

Na mocy decyzji, które uchwaliła wielka rada faszystowska, dokonywa się wielkie wydarzenie dziejowe. Oto rozstrzygnięte zostały losy Abisynji. Dziś, dnia 9 maja 14-roku ery faszystowskiej, wszystkie węzły przecięł nasz miecz. — Zwycięstwo afrykańskie będzie w dziejach ojczyzny naszej pełne, czyste i całkowite tak, jak o tem śnił i jak tego pragnęli nasi polegli legjoniści. Włochy posiadają wreszcie swoje imperjum!

Jest to imperjum faszystowskie, ponieważ nosi znamiona woli i potęgi liktorskich znaków rzymskich, ponieważ jest to cel, do którego w ciągu 14 lat budzono i organizowano energię młodych i dzielnych pokoleń włoskich.

Jest to imperjum pokoju, ponieważ Włochy chcą pokoju dla siebie i dla wszystkich; jeżeli uciekają się do wojny, to czynią to tylko wtedy, gdy zmuszone są do tego koniecznościami życia.

Jest to imperjum cywilizacji i ludzkości dla wszystkich ludów Abisynji; jest bowiem zwyczajem Rzymu, że po zwycięstwie sprzega ludy zwyciężone ze swoimi losami. Oto jest prawo Włoch, któ-

TELEGRAMY

PRZYJAZD MIN. BECKA DO GENEWY

Genewa. — Wczoraj, o godz. 16.50 przybył do Genewy p. minister spraw zagranicznych Józef Beck.

POSIEDZENIE LIGI NARODÓW.

Genewa. — Posiedzenie Rady Ligi Narodów, które wyznaczone było na poniedziałek o godz. 10.30, odroczone zostało do godz. 17 tego samego dnia.

Min. Eden, który będzie przewodniczył sesji Rady, przybył wczoraj rano do Genewy.

Delegat włoski baron Aloisi przyjechał do Genewy o godz. 16-ej.

Paul Boncour przybywa dziś rano. **AMERYKANIE PROPONUJĄ NEGUSOWI WYSTĘP RADJOWY.**

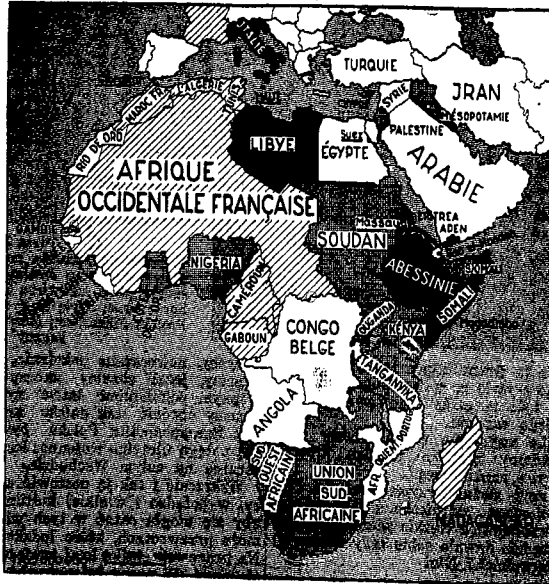
Jerozolima. — Konsul abisyński otrzymał z Londynu telegram z prośbą o sklonienie negusa do wygłoszenia przez radio krótkiego przemówienia dla radiosłuchaczy amerykańskich. Negusowi proponowane jest bardzo wysokie honorarium.

BLUM PREMIEREM FRANCJI.

Paryż. — Uchodzi obecnie za pewne, że przewodnictwem nowego gabinetu obejmie L. Blum, przywódca partii socjalistycznej. Nie jest pozatem wykluczone, że Blum połączy z premierostwem tekę spraw za granicznych albo sprawiedliwości.

Kandydatami do teki spraw zagranicznych są pozatem Herriot i Paul Boncour. Ponieważ jednak Herriot kategorycznie oświadczył, że nie chce wejść do rządu, przewidyuje się, że raczej obejmie on przewodnictwo w Izbie.

Duże wrażenie zrobiła pogłoska o wstą-



Nowe Imperjum Rzymskie.

Włochy i kolonie według proklamacji Mussolinięgo stanowią wraz z terytorjum zdobyte Abisynji wskrzeszone imperjum rzymskie. Na mapie ziemie imperjum rzymskiego oznaczone są czarną farbą, zaznaczone zostały również kolonie angielskie i francuskie w Afryce.

re zamyka jeden okres naszych dziejów i otwiera okres nowy.

Terytoria, które należały do cesarstwa Abisynji, są oddane pod suwerenność pełną i całkowitą królestwa włoskiego.

Tytuł cesarza zostaje nadany królowi Włoch dla niego i jego następców. Naród stworzył imperjum swoją krewią a uczyni je płodnym swoją pracą i broń w ręku. W poczuciu najwyższej pewności, opartej na sile żelaza i potęgę serca, wita Rzym po 15-tu wiekach wskrzeszone cesarstwo. Ale czy jesteście imperjum tego godni?

W tem miejscu zgromadzone tłumy jak jeden mąż zawołały: tak, tak!

A na to Mussolini:
— Krzyk wasz jest jak święta przysięga, która obowiązuje was wobec Boga i wobec świata, na życie i na śmierć!
Czarne koszule, legjoniści, pozdrowcie nie dla króla!

Mowa Mussoliniego zakończona została długotrwałą i radosną manifestacją wojska i ludności, która z pieśnią na ustach ruszyła pod pałac kwirynalski, aby pozdrowić króla Włoch i cesarza Abisynji.

Podczas gdy rozlegały się salwy armatnie, tłumy wivatowały pod pałacem królewskim. Wiktor Emanuel z balkonu pałacu przyjął hołd narodu.

GEN. GRAZIANI MARSZAŁKIEM.
Rzym. — Król nadał generałowi Graziani tytuł marszałka włoskiego.

Dekrety królewskie

Rzym. — Wielka rada faszystowska i włoska Rada ministrów uchwaliła następujące dekrety, które król podpisał jeszcze w ciągu wieczora.

Pierwszy dekret brzmi:
„My Wiktor Emanuel III. z łaski Bożej i woli narodu król włoski, zadekretowaliśmy ze względu na nagłość i absolutną konieczność powzięcia tych decyzji, po wysłuchaniu Wielkiej Rady faszystowskiej i rady ministrów, na pro pozycję szefa rządu, co następuje:

I. Terytoria i szczypty, należące do cesarstwa abisynijskiego, poddaje się pod całkowitą suwerenność królestwa włoskiego. Tytuł cesarza Abisynji przybiera król włoski i jego następcy.

II. Abisynja będzie rządzona i reprezentowana przez generalnego gubernatora, noszącego tytuł wicekróla, a któremu będą podlegały także gubernatorzy Erytrei i włoskiego Somali. Od gubernatora i wicekróla zależą wszystkie władze wojskowe i cywilne obszarów, podległych jego jurysdykcji. Generalne gubernatora i wicekróla abisynijskiego mianuje dekret królewski na wniosek szefa rządu.

III. Królewskim dekretem rządowym na wniosek szefa rządu będzie ustalona administracja Abisynji.

IV. Niniejszy dekret, wchodzący w życie z dniem daty, będzie przedłożony parlamentowi do zamiany na ustawę. Szef rządu będzie upoważniony do przedłożenia tego projektu ustawy.

Zarządzamy, by niniejszy dekret, zaopatrzone w pieczęcie państwowe, był umieszczony w urzędowym dzienniku ustaw i dekretów królestwa włoskiego i żądamy od każdego jego poszanowania.

Drugi dekret brzmi następująco:
Wobec nagłej i absolutnej konieczności troski o utworzenie rządu abisynijskiego uchwalono następujący dekret:

1) Marszałek Włoch Pietro Badoglio, marchese del Sabotino, zostaje mianowany generalnym gubernatorem z tytułem wicekróla i wszelkimi pełnomocnictwami.

2) Dekret niniejszy wchodzi w życie z dniem podpisania i będzie przedłożony do zamiany na ustawę.

Dekret kończy się temi samymi słowami co i poprzedni.

MUSSOLINI ZAŁOŻYCIELEM CESARSTWA.

Rzym. — Wielka Rada faszystowska uchwaliła jednomyślnie następujący adres:

„Wielka Rada faszystowska wyraża wdzięczność ojczyźnie dla Duce — założyciela cesarstwa”.

ZASTRZEŻENIA FRANCUSKIE.

Paryż. — Havas, donosząc z Rzymu o aneksji Abisynji przez Włochy, dodaje:

„Rząd francuski w swoim czasie uprzedził rząd włoski, że czyni wszelkie zastrzeżenia co do procedury zastosowanej w tej sprawie przez Włochy”.

INOWROCŁAW ZDRÓJ

reumatyzm, ischias, artretyzm, choroby kobiece i dziecięce, choroby serca, schorzenia dróg oddechowych.

Kuracje ryczałtowe:

(kąpiele, opieka lekarska, pensjonat z utrzymaniem, taksa kfm.)

119 zł. solanki, borowina, kwasowęglowa, wodolecznictwo, elektrotępa, emantorium radowe, pijalnia, inhalatorjum

174 zł. 50 tyg.

226 zł. 4 tyg.

Bezpłatne prospekty na żądanie.

Rywalizacja między Włochami a Brytanią

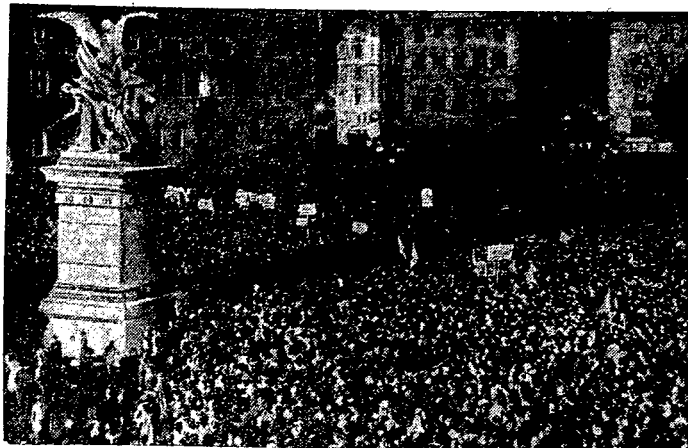
Paryż. — Wskreszenie przez Mussoliniego Imperjum Rzymskiego, do którego wcielona została Abisynja, komentowane jest w tutejszych kołach dyplomatycznych, jako przełomowej miary wydarzenie, otwierające okres nieościzalnej w następstwach rywalizacji włosko-brytyjskiej. Włochy i Anglia stoją odąd w różnych obozach, skazane na kolosalny wyścig zbrojeń, jako wstęp nieuchronnego w bliższej lub dalszej przyszłości, konfliktu o panowanie nad

wielkiem skrzyżowaniem dróg śródziemnomorskich.

Azana prezydentem Hiszpanii.

Madryt. — Zgromadzenie narodowe, złożone z około 900 deputowanych i mężów zaufania, wybrało w niedzielę o godzinie 14-tej obecnego premiera Azana, prezydentem republiki hiszpańskiej.

Wybór jego przeszedł 745-ciu głosami. Po ogłoszeniu wyboru komunisty i socjaldemokracy zaintonowali międzynarodówkę, podczas gdy stronnictwa prawi-



Entuzjazm Włochów po zwycięstwie w Abisynji.

Zdjęcie nasze przedstawia niezliczoną tłumy Włochów, zgromadzone przed pałacem Weneckim w Rzymie, w momencie obwieszczenia przez Mussoliniego wkroczenia wojsk włoskich do Addis Abeby i zakończenia wojny. Dało to powód do żywiołowych manifestacji całego narodu włoskiego na cześć króla, Mussoliniego i armii włoskiej.

Imponujące uroczystości ku czci św. Stanisława w Krakowie

NABOŻEŃSTWA NA WAWELU I NA SKALCE Z UDZIAŁEM PRYMASA POLSKI.

Kraków. — W ub. niedzielę odbyły się w Krakowie wielkie uroczystości kościelne ku czci św. Stanisława Szczępanowskiego, biskupa i męczennika. Od wczesnego rana z kościołów parafialnych w Krakowie, z gmin podmiejskich, a nawet z dworca kolejowego, ciągnęły procesje, kierując się na wzgórze wawelskie do katedry królewskiej.

Przed godziną 9-tą rano przybyli tam książę metropolita Sapieha, ks. bisk. Lisowski i ks. bisk. sufragan Rospond, a pięć minut po godzinie 9-jej przybył do katedry Prymas Polski ks. kardynał dr. August Hlond.

Przy ołtarzu odmówiono litanie do W.W. Świętych poczem sztecher diakonów zeszło do skarba po relikwiarz. Jest to skrzynia ze złota i drogich kamieni, wykończona w roku 1504 przez złotnika „rajca mieniejskiego, Marcina Marcinka. Wśród kamieni jeden jest czystym diamentem, jedyny okaz w Krakowie a największy w Polsce. Skrzynia ta waży około 15 kg.

Zadzwonił potężnie dzwon Zygmunta, dalsi diakoni przybrani w dalmatyki wzięli jeszcze dwa relikwiarze, jeden z ręką św. Stanisława, drugi z ręką św. Florjana — poczem z katedry ruszyła olbrzymia procesja, kierując się w stronę kościoła na Skalce.

Procesja przeszła ul. Bernardyńska, Stradomiem i Krakowską, następnie ul. Skaleczną przed kościół OO. Paulinów na Skalce. Tam procesja zatrzymała się przed ołtarzem ustawionym na balkonie frontonu kościoła OO. Paulinów, nad wejściem do krypty, w której znajdują się Groby Zasłużonych. Fronton kościoła był pięknie przybrany chorągiewami o barwach papieskich i narodowych, oraz girlandami zieleni i kwieciami. Ks. kard. Hlond zajął miejsce na tro-

nie pod baldachimem po stronie prawej, po lewej stronie zasiadł książę metropolita Sapieha i ks. biskup Lisowski. — Sumę pontyfikalną odprawił ks. biskup Rospond, a w czasie jej szereg utworów religijnych odśpiewał chór alumnow seminarium duchownego. Po ewangelji ks. bisk. Lisowski wygłosił kazanie, w którym scharakteryzował postać św. Stanisława Szczepanowskiego, i jako męża o niezwykle potężnym duchu i ogromnej odwadze cywilnej.

— Dziś tej odwagi cywilnej nam Polakom brak — mówił ks. biskup — to też ten wielki nasz Święty powinien stać się w czasach dzisiejszych dla nas przykładem do naśladowania. Tu u Jęgo grobu wszyscy katolicy niech żrą grzę ducha swego do wielkiej walki ze złem.

Po skończonem nabożeństwie ks. kardynał Hlond udzielił błogosławieństwa nieprzelicznemu tłumom wiernych, którzy wypełnili ulicę Skaleczną i rozległy plac przed kościołem.

Potem z powrotem procesja udała się do katedry na Wawelu, pozostawiając na miejscu relikwiarze z rękami św. Stanisława i św. Florjana. Z nabożnemi pieśniami na ustach wracała wielka rzesza wiernych, by jeszcze poza-porzadkiem nabożeństw ku czci św. Stanisława Szczepanowskiego pomodlić się u grobu Królowej Jadwigi o jej beatyfikację. Do wiernych, modlących się na te intencje, przemówił postulator beatyfikacji, ks. Van Roy.

Uroczystość, będąca zakończeniem obchodu w 900-lecie urodzin św. Stanisława-męczennika, rozpoczętego przed paru dniami w Szczepanowie pod Brześciem, stała się potężną manifestacją ducha religijnego całego Krakowa i okolicy. —

cowe odśpiewały pieśń separatystów „Ennittera”. Hiszpańskiego hymnu narodowego nie śpiewano.

Oddziały wojsk sowieckich stacjonują na Słowacyzynie?

Genewa. — Przedstawiciele organizacji słowackich złożyli onegdaj w sekretariacie generalnym Ligi Narodów notę z protestem przeciwko penetracji sowieckiej na Słowacyzynie.

Nota twierdzi, iż w szeregu miejscowości sowieckie wojska lotnicze i saperkie stacjonują na Słowacyzynie w związku z organizowaniem baz lotniczych sowieckich w Czechosłowacji.

Nad Dunajem i przy ujściu rzeki Ipel w kilku miejscowościach wybudowane zostały specjalne baraki, w których kwatrowane są oddziały sowieckie.

Baraki te wybudowane zostały m. in. w Piszczanach i Trenczynie. Członkowie delegacji sowieckiej w towarzysze władz czeskich przeprowadzają wojskową inspekcję terytorjum Słowacji.

SAMOBÓJSTWO WYDAWCY DZIENNIKA.

Wiedeń. — W Susak, w Jugosławji, popełnił samobójstwo wydawca wiedeńskiego dziennika „Sonn und Montagzeitung”, Ernest Klebinger. Był on wmiesszany w aferę „Phoenixa”. W tych dniach cofnięto mu koncesję na wydawanie dziennika, który przeszedł na własność frontu ojczyźnianego. Klebinger jest czwartą osobą, która popełniła samobójstwo w związku z aferą „Phoenixa”.

Dar 13 samolotów dla szkoły pilotów cywilnych.

Warszawa. — W sobotę odbyła się na lotnisku sportowym w Mokotowie piękna uroczystość. Przekazano 13 samolotów sportowo-treningowych, ufundowanych przez społeczeństwo pod egidą Ligi Obrony Powietrznej Państwa oraz Fundacji im. Zwirki i Wigury, pierwszej w Polsce szkole pilotów cywilnych w Bielsku. Aż 9 z tych 13-tu samolotów, mianowicie jeden RWD-13 i osiem RWD-8 ufundowali podoficerowie, którzy solidarnie co miesiąc składają się na cele lotnictwa.

W uroczystości wziął udział P. Prezydent R. P., generalny inspektor Sił Zbr. gen. Rydz-Śmigły, premier Kościalkowski, członkowie rządu, wielu generałów oraz wybitnych osobistości ze sfery naszego lotnictwa wojskowego i cywilnego.

Przemówienia wygłosili: gen. Rydz-Śmigły i gen. Berbecki.

Na zakończenie odbył się cały szereg lotów.

Nowa eskadra odleciała do szkoły pilotów cywilnych w Bielsku.

ZGROMADZENIA STRON LUDOWEGO W WOJ. KRAKOWSKIM.

Kraków. — W niedzielę 10 maja na terenie woj. krakowskiego odbyło Stronnictwo Ludowe kilkanaście zebrań i kilka zgromadzeń publicznych.

Frekwencja wahała się od 3 do 4 tysięcy osób. Największą frekwencję wykazały powiaty brzeski i bocheński.

Na zgromadzeniach uchwalono rezolucje, w których m. in. domagano się amnestji dla więźniów politycznych. Spokoju nigdzie nie zakłócono.

ROK SZKOLNY AKADEMICKI ZAKON CZY SIĘ NORMALNIE.

Warszawa. — Mimo wielokrotnych przerw w zajęciach na wyższych uczelniach, które spowodowane zostały zajęciami wśród akademików, rok akademicki 1935-36 zakończony będzie w zwykłym terminie.

Koniec wykładów i zajęć na wszystkich wyższych uczelniach nastąpił ma w dniu 30 czerwca r. b. Spowodu przerw w zajęciach egzaminy na wyższych uczel-

LUNA
FREDDIE BARTOLOMEW
DAVID COPPERFIELD
w-g głosej pawienski
KAROLA DICKENSA
Początek sezonów o godz. 5.30, 7.30, 9.30.

Proszki od
BÓLU GŁOWY
na dremienie i wszelkie schorzenia
KOWALSKINA
FABR. CHEM. FARM. „AD. KOWALSKI” WARSZAWA

Zmiana adresu

Polskiego Związku Wydawców Dzienników i Czasopism.

Z dniem 1 maja 1936 r. biuro Polskiego Związku Wydawców Dzienników i Czasopism zostało przeniesione do nowego lokalu przy ul. Zgoda 8 m. 4 w Warszawie.

Obecne telefony:

- 288-55 Dyrektor
- „...” Sekretarjat i buchalterja
- 541-00 Vice-Dyrektor
- 540-00 Referat ogólny i sekretarjat „Prasy”
- 640-06 Referat prawny.

niach przeciągną się jednakże do połowy miesiąca lipca.

TRAGICZNA ŚMIERĆ MŁODEGO AKTORA.

Toruń. — W nocy na 10 b. m. około godziny 23-ciej wydarzył się w Toruniu nieszczęśliwy wypadek. Młody i dobrze zapowiadający się artysta teatru Ziemi Pomorskiej, Jerzy Allan, udał się w tym czasie do rekwizytorni i włączył do ręki znajdującą się tam rewolwer, począł nim manipulować, nie wiedząc, że jest nabity. W pewnym momencie rewolwer wypalił, a nabój ugodził artystę tak nieszczęśliwie, że padł on trupem na miejscu.

Antyżydowskie zajścia

w Kielcach.

Kielce. — Po zraniu nożem ucznia Łagowskiego przez Birenzweiga panuje w Kielcach podniecenie. Ogół ludności zachowuje spokój, a tylko młodzież w sobotę późnym wieczorem zorganizowała pochod demonstracyjny, który przeszedł ul. Sienkiewicza. Młodzież wznosiła okrzyki antyżydowskie. Demonstrantów rozproszyła policja. W pochodzie wzięła również udział młodzież gimnazjum handlowego, do którego uczęszczał Łagowski.

W nocy z soboty na niedzielę około godziny 2-jej niewykryci dotąd sprawcy wybili kamieniami szyby w gimnazjum żydowskim i synagodze i częściowo w gminie żydowskiej. Do innych zajęć nie doszło.

M/S „BATORY” DZISIAJ W GDYNI.

Gdynia. — Nowy polski statek transatlantyczny „Batory” przybywa dzisiaj tj. dn. 11 b. m. do Gdyni o godz. 16-jej.

Onegdaj opuścił Londyn i przez kanał Kiloński udał się wprost do Gdyni.

Poświecenie statku nastąpi w niedzielę, dnia 17 bm.

Zamordował trzy kobiety

podpalił się i spłonął żywcem.

Łódź. — Ofiarą potwornego mordu padły w Pabianicach 52-letnia Wanda Morritzowa, oraz jej córki 25-letnia Ela i 14-letnia Geruda, które zastrzelił 24-letni Feliks Rosentretter.

Już wczesnym rankiem zauważyła się sędzi, że przed domem, w którym mieszkała Morritzowie, kreci się jakiś młody człowiek w jasnym palcie i głęboko na czoło nasuniętym kapeluszu.

Po godzinie 7-jej nieznanomy wszedł do mieszkania Morritzów.

W kilka minut potem rozległy się 4-ry beżpośrednio po sobie następujące strzały, które zaalarmowały cały dom. Jeden z sąsiadów wypadłszy z mieszkania zobaczył młodzieńca, którego już przedtem zauważył — biegnącego z rewolwerem w rękę w stronę ul. Solnej. Tymczasem zaalarmowano władze i pogotowie ratunkowe, którego lekarz stwierdził już zgon ofiar straszliwej zbrodni.

Policja otoczyła dom przy ul. Solnej nr. 22 — w którym według wskazówek świadka ucieczki — ukrył się zbrodniarz.

Gdy nadeszła policja przed bramę wybiegła przerażona lokatorka Jatkowska, mówiąc, że do mieszkania jej wtargnął jakiś mężczyzna z rewolwerem w rękę i grożąc rewolwerem kazał jej wyjść.

Zbrodniarz zatarasował drzwi mieszkania szafą i zająłszy przy oknie, począł strzelać z trzech rewolwerów do kordonu.

Policjanci, z zachowaniem ostrożności, zaczęli się zbliżać do kryjówki zbrodniarza.

Nagle ujrzano kłęby gęstego czarnego dymu, i w kilka minut później drewniany domek stanął w płomieniach.

To zbrodniarz podpalił dom, rozlewał uprzednio znalezionej w mieszkaniu Jatkowskiej spirytusu, czy naftę.

Mimo natychmiastowej akcji ratunkowej straży ogniowej, dom spłonął doszczętnie, a na zgłiszczach znaleziono

zweglone zwłoki Rosentrettera, który prawdopodobnie, po podpaleniu zastrzelił się.

Sprawca ponurego dramatu Rosentretter, robotnik w fabryce „Krusche i Ender”, kochał się od dłuższego czasu w Eli Morritzównie.

Przed rokiem zachorował i przez dłuższy czas przebywał w szpitalu. Po wyjściu ze szpitala niedomagał w dalszym ciągu, wskutek czego nie pracował. Wreszcie Morritzowie oświadczyli

nie zawiera metalicznych domieszek - PUDER ABARID

że nie pozwolą na małżeństwo.

Onegdaj doszło pomiędzy Morritzową a Rosentretterem do ostrej wymiany zdań. Wówczas to prawdopodobnie powstał w jego chorym umyśle zamiar zbrodni.

Rano, wyczekawszy, aż Morritz pójdzie do pracy, dokonał potwornego morderstwa.

egzystencji.

Ponadto p. kurator obiecał niezwłocznie interwenjować u odpowiednich czynników w sprawie udzielenia pomocy finansowej tem więcej, że wszelkie szkoły zawodowe uważa za środki aktywizacji życia gospodarczego i skuteczne sposoby walki z przesieleniem i bezrobociem.

Delegacja rodziców również poruszyła sprawę konieczności pozostawienia Szkół Doksztalających Zaw., jako dziennych, wychodząc z założenia, że nauka ucznia terminatora musi mieścić się w 8-godzinny dniu pracy i nie może być prowadzona z uszczerbkiem dla odпочynku.

To stanowisko rodziców znalazło pełne zrozumienie u władz szkolnych, które w żadnym wypadku nie odstąpią od dziennego nauczania, będącego centralnym punktem w nowym ustroju szkolnym.

Delegacja zadowolona z takiego wyniku konferencji wyraziła p. kuratorowi Godeckiemu i p. naczelnikowi Miskiewiczemu w imieniu wszystkich rodziców i uczniów szczerze podziękowanie za przychylnie potraktowanie poruszanej sprawy oraz za przyrzeczenie ingerencji u wyższych władz.

Jednocześnie delegacja zapewniła, skąd dając odpowiedni memoriał, że występuje w imieniu przeszło półmilionowej rzeszy rodziców w obronie świętych praw swych dzieci, że nie zaprzestaną starań o Szkoły Doksztalające w Częstochowie.

— Akademia Żołnów Zw. Strzeleckiego. Dziś, we wtorek, o godz. 5-jej po poł. w sali kina „Luna” odbędzie się akademia żołnów k. czci s. p. Marszałka Józefa Piłsudskiego, zorganizowana sta raniem Zw. Strzeleckiego. — Wstęp bezplatny.

— Z biblioteki miejskiej im. Dr. Władysława Biegańskiego w Częstochowie. W m-cu kwietniu r. b. w Miejskiej Bibliotece im. Dra Wł. Biegańskiego liczba czytelników wynosiła 590, w porównaniu z m-cem marcem liczba czytelników wzrosła o 26 osób. Biblioteka Miejska wypożyczyła ogółem 3748 książek z czego 424 naukowych i 3324 beletrystycznych. Krekwencja w bibliotece zwiększa się stale oraz czytelnia biblioteczna cieszy się coraz większym powodzeniem.

BACNOŚĆ OFICEROWIE I PODCHORAŻOWIE REZ. we wtorek 12 V. b. r. 1) zbiórka o godz. 9 w lokalu własnym II Aleja 37 celem wspólnego wymarszu na nabożeństwo przed szczytem na Jasnej Górze. 2) Druga zbiórka o godz. 19 w tymże lokalu celem wspólnego wymarszu do płyty nieznanego żołnierza. Obowiązuje opaska żałobna. Obecność wszystkich członków Kola jest obowiązkowa i konieczna.

podpisano:
ZARZĄD KOLA Z. O. R.

BRONISŁAW RADWAŃSKI
TOWARZYSZ SZTUKI DRUKARSKIEJ.
Opatrzone św. Sakramentami, po długich i ciężkich cierpieniach, zmarł dn. 9 maja 1936 r., przeżywszy lat 69.
Wyprowadzenie drogiem nam zwłok z domu żałoby przy ul. Olsztyńskiej nr. 18, nastąpi dnia 12 bm. o godz. 5-jej po poł. do kościoła parafialnego św. Zygmunta, poczem pogrzeb na cmentarzu na Kulach. O czem zawiadamiają
Córki, Syn, Siostry, Synowa, Zięćlowie, Wnuczki, Wnukowie i Rodzina.

Z GÓRSKIEJ ZOFJA RETERSKA
OBYWATELKA M. CZĘSTOCHOWY.
Opatrzona św. Sakramentami, zmarła dnia 10 maja 1936 roku, przeżywszy lat 80.
Wyprowadzenie drogiem nam zwłok z domu żałoby przy ul. St. Rynek 24 do kościoła św. Zygmunta nastąpi w dn. 11 b. m. o godz. 17-jej, poczem pogrzeb na cmentarzu na Kulach. Nabożeństwo żałobne odprawione zostanie w tymże kościele, dn. 12 bm. o godz. 8-jej rano. O czem zawiadamiają pogrzebi w smutku
Córki, Syn, Siostry, Synowa, Zięćlowie, Wnuczki, Wnukowie i Rodzina.

Katastrofalna burza

Pioruny podpaliły magazyn „Warranta” w Łodzi i zabiły przechodnia.

Łódź. — Nad Łodzią przeszła w sobotę pierwsza w tym roku burza z piorunami, która miała fatalne skutki.

Pioruny uderzyły w kilku punktach miasta, przyczem wybuchł pożar w magazynie S. A. „Warrant” przy ul. Targowej nr. 6. Grom uderzył w przewodniki telefoniczne na dachu, poczem przedostał się do piwnicy, gdzie zapaliły się nagromadzone szmaty, bawełna oraz inne łatwopalne materiały. Ogień przenosił się szybko i objął olbrzymią partję magazynową wraz z piwnicami, gdzie nagromadzonych było 14 wagonów bawełny, 3 wagony konopi, odpadki i szmaty.

Wnętrze magazynu wypełniło się więc wkrótce dymem, wskutek czego akcja

straży była bardzo utrudniona. Mimo, że strażacy pracowali w maskach gazowych kilku uległo zacczadzeniu.

Na ratunek przybyły wszystkie oddziały straży w liczbie 16-tu. W czasie akcji ratowniczej 2-ch strażaków; plutonowy Bauer i topornik Maurer ulegli tak ciężkim zacczadzeniom, iż musiano ich natychmiast przewieźć do szpitala. Prócz tego zacczadziło się 6-ciu innych strażaków. Według prowizorycznych obliczeń straty sięgają 800,000 złotych.

Innego rodzaju tragiczny wypadek wskutek burzy wydarzył się na Chojnach przy końcu ul. Krakusa. W czasie burzy przechodził tam 24-letni Edward Janowski i piorun uderzył w pobliżu Janowskiego, który z przerażenia uległ atakowi serca, padając trupem na miejscu. Wezwany lekarz pogotowia stwierdził zgon. Zwłoki przewieziono do kostrnicy.

Kino Teatr
„Stylowy”
Aleja Nr. 27.
Dziś premiera dawno oczekiwanej pod tytułem
Marja Bąszkirczew

KRONIKA

Częstochowa
12
M A J A
Wtorek
Dziś — Pankracego
Jutro — Serwacego
Wschód słońca o godz. 4,00
Zachód „ „ „ 19,21
Kalendarzj historyczny:
Nadanie Czarnieckiemu Białogostogiu i Tykocina 1661 r.

— Odnaczenie harcerskiej J. E. ks. Biskup dr. Teodor Kubina otrzymał odznakę honorową 25-cio lecia Chorągwi Zagłębia Dąbrowskiego.

— Wielkie pielgrzymki na Jasnej Górze. W sobotę o godz. 5 m. 30 specjalnym pociągami z Poznania przybyła do Częstochowy wielka pielgrzymka w liczbie około 1500 osób pod przewodnictwem ks. prałata Steimmetza w asyście trzech księży. Pielgrzymka spędziła na Jasnej Górze ub. niedzielę i dziś, w poniedziałek, odjeżdżała do Poznania.

W niedzielę rano przybyło na Jasną Górę kilka większych pielgrzymek, a m. in. duża, licząca około 1000 osób pielgrzymka Socjalistj Marjańskiej z Katowic. Po całodziennym pobycie odjeżdżała wczoraj wieczorem swoim specjalnym pociągami.

Ponadto na Jasnej Górze w ciągu dni ostatnich bawiły liczne wycieczki szkolne.

Delegacja rodziców

u kuratora szkolnego w Krakowie w sprawie Publ. Szkół Doksztalających w Częstochowie.

Delegacja, rodziców w osobach prezesa Komitetu Rodzicielskiego p. Antoniego Głębockiego, sekretarza p. Feliksa Szcześnego, skarbniczki p. Felicj Tyrowskiej oraz kierownika szkół męskich p. Ludwika Nowickiego powróciła już z Krakowa onegdaj po odbytych konferencjach z kuratorem Okręgu Szkolnego Krakowskiego p. M. B. Godeckim i naczelnikiem wydziału szkół zawodowych p. Ludwikiem Miskiewiczem.

Jak było do przewidzenia, p. kurator zajął się nadzwyczaj serdecznie sprawą utrzymania Publicznych Szkół Doksztalających Zaw. w Częstochowie i zapew-

nił, że wszystko uczyni, aby nie dopuścić do zwinięcia omawianych Szkół, stanowiących czynnik kultury, postępu, bezpieczeństwa kraju, a przede wszystkim rozwoju gospodarczego i poczyni jaknajdalej idące kroki w kierunku zapewnienia częstochowskim szkołom możliwości

Program obchodu

pierwszej rocznicy zgonu Marszałka J. Piłsudskiego w dniu 12-go maja b. r.

Godz. 7 — 8 — werble orkiestr wojskowych i organizacji na ulicach miasta.

Godz. 10 — 11 — nabożeństwo żałobne przed szczytem na Jasnej Górze oraz we wszystkich świątyniach innych wyznań. W nabożeństwie przed szczytem biorą udział: władze, wojsko, przysposobienie wojskowe, Federacja P. Z. O. O., organizacje społeczne, szkoły oraz szerokie rzesze mieszkańców m. Częstochowy. — W razie niepogody dla młodzieży szkolnej odprawione zostaną nabożeństwa we dług programu określonego przez władze szkolne.

Godz. 11 m. 30 — defilada na placu Br. Pierackiego przy odgłosie werbli. Poczty sztandarowe wszystkich organizacji biorących udział w nabożeństwie na Jasnej Górze, beżpośrednio po nabożeństwie maszerują na pl. Br. Pierackiego i ustawiają się kolejno na placu po lewej stronie defilujących. Po defiladzie odegranie hymnu narodowego.

Godz. 12 m. 55 — dzwony kościelne i syreny fabryczne.

Godz. 13 — 13 m. 03 — chwila złożenia Serca Marszałka do Grobowca na Rossie w Wilnie. 3-minutowa cisza w całym kraju. Przerwa w ruchu ulicznym i komunikacyjnym. Przechodnie zdejmują nakrycia głów i zatrzymują się w skupieniu. W tym czasie artylerja ustawiona w wylotu Alejki Sienkiewicza odda 21 strzałów honorowych.

Godz. 18 — akademja żałobna w miejskim teatrze Kameralnym. Organizacje społeczne, szkoły i t. p. urządzają akademje we własnym zakresie. Program tych akademj winien nosić charakter

poważny i uroczysty. W układaniu programu ograniczyć się należy do odegrania marsza żałobnego, odczytania wyjątków z pism Marszałka w ogłoszonym w pismach wyborze i odegranie na zakończenie hymnu narodowego. Sala w kirach, półmrok, światła skoncentrowane na popiersiu, względnie portrecie Marszałka. Recytator niewidoczny.

Godz. 20 m. 45 — moment śmierci Marszałka. Dzwony kościelne biją bez przerwy do godziny 21-jej.

Dzień 12 maja jest dniem żałoby narodowej. Aczkolwiek dzień ten nie jest wolny od pracy — winno być udestępowanie jaknajszerszym rzeszom obywateli wzięcie udziału w nabożeństwach i akademjach żałobnych. Delegację z żałobnymi opaskami. Orkiestry w lokalach publicznych w dniu 12-go maja nie grają. Przedstawienia w teatrach, kinach, wszelkie rodzaje widowisk oraz odczyty, nie związane z charakterem dnia w dniu 12 maja nie powinny mieć miejsca. Flagi żałobne mają być wywieszone przez cały dzień 12 maja. Wywieśić je należy w przeddzień wieczorem. Z braku specjalnych flag żałobnych, flagi narodowe spuszczone do pół masztu, przybrane krepa. Zaleca się żałobną dekorację witrzyn sklepowych i okien i wystawienia w nich portretu lub popiersia Marszałka Piłsudskiego. W tym wypadku wystawy sklepowe winny być opróżnione z przedmiotów normalnie się tam znajdujących. — Całość powinna mieć wygląd poważny i estetyczny. Ciekawsze fragmenty uroczystości będą podawane przez radio i transmitowane przez rozgłośnie miejską.
Komitet Wykonawczy Obchodów.

Popierajmy wszyscy pielgrzymkę akademicką

Podany niedawno projekt ugoszczenia niezamierzonych akademików obiadem w domach prywatnych spotkał się z godną uznania przychylnością tak ze strony komitetu jak i szerszego ogółu. Jest to dowodem na żywość, z jaką społeczeństwo częstochowskie odnosi się do młodzieży i wyomownym świadectwem naszej współmyślności z młodem pokoleniem polskiej, katolickiej inteligencji.

Nie wszyscy jednak, mimo najlepszych chęci, są w stanie ugościć u siebie kilka osób, bądź to ze względów finansowych, bądź to trudności mieszkaniowych, czy wreszcie zbytnej odległości domu od Jasnej Góry. Ale przeszłość nie do dowodzą bynajmniej, aby wszystkie osoby dobrej woli nie mogły być już więcej przyczynić się do poparcia pielgrzymki i ułatwienia młodzieży wzięcia w niej jak najliczniejszego udziału. A właśnie ta liczebność, ten udział jak największej części młodzieży, jest jednym z najdonioślejszych postulatów pielgrzymki. Uczyńnięcie mu zadanie zależy nietylko od młodzieży, ale i od całego społeczeństwa. Napewno wśród katolickiej młodzieży nie ma ani jednej osoby, która z całego serca nie pragnęła przybycia na Jasną Górę i złozenia wraz z wszystkimi uroczystej przysięgi. I jeśli coś powstrzyma wiele jednostek od tego aktu — to chyba tylko brak pieniędzy. Przyczyna, zdaje się, tak niska, a jednak jakże doniosła i poważna. Podróż, mimo dalekich zniżek jest jeszcze w stosunku do budżetu młodzieży bardzo kosztowna. Trzeba pamiętać, że od takich miast jak Poznań, Gdańsk, Łwów, Wilno dzielą nas setki kilometrów i koszty przejazdu wraz z utrzymaniem dochodzą do kilkudziesięciu złotych! Czy może pozwolić sobie na to każdy akademik, ten nasz przyszłowo biedny student? Napewno nie! Wielu z pośród młodzieży pozostanie na miejscu mimo najszerszych chęci wzięcia udziału w pielgrzymce; tylko sercem i myślą łącząc się z uczestnikami, a wszystkie marzenia o zobaczeniu Częstochowy, ukończonej Jasnej Góry i Cudownego obrazu Królowej Korony Polskiej — pozostaną nadal w dziedzinie niespełnionych marzeń.

Społeczeństwo polskie nie powinno pozwolić, aby dla takich powodów jak brak pieniędzy dziesiątki młodzieży nie mogły odrzucić swych uczuć religijnych przez ogólno-akademicką pielgrzymkę, aby z tego powodu w młodych sercach osadził się żal i gorycz!

Akademicki komitet pielgrzymkowy licząc na serdeczne poparcie społeczeństwa katolickiego wydał kilkadziesiąt tysięcy kart z odbiciem wizerunku Matki Boskiej Częst. oraz pełnym tekstem rotty ślubowania. Pocztówki te z jednej strony mają na celu zapoznanie szerokiego ogółu z doniosłą treścią ślubowania, z drugiej strony są środkiem do umożliwienia wzięcia udziału w złożeniu przysięgi nawet najbardziej ubogim studentom, bowiem całkowity z nich dochód przeznaczony jest wyłącznie na cele pielgrzymki. Ten piękny dowód koleżeńskiej troskliwości powinien i musi znaleźć uznanie i poparcie wśród polskiego społeczeństwa, tembardziej że pomyślany jest praktycznie i bez wysiłku może być zrealizowany przez wszystkich.

Głębokie i potężne słowa rotty przysięgi powinny być znane wszystkim Polakom bez względu na stanowisko społeczne, wiek, zawód i zamożność; powinny szeroko echem rozbrzmieć w całym kraju, nawet w najodleglejszych jego zakątkach, aby w sercach rodaków budziły takie uczucia, jakimi płonie wszystka katolicka młodzież akademicka w przededniu wielkopostnego aktu. Karty pocztowe, wydane przez komitet pielgrzymkowy rozniosą chwałę Patronki Polskiej Młodzieży Akademickiej po całym wielkim Jej Królestwie!

Niech więc nikt nie usuwa się przed ofiarnością, niech nikt nie zaniedba moralnego obowiązku swego chrześcijańskiego sumienia i w miarę swych możliwości niech przyczynia się do wielkiego dzieła. Nie zwlekajmy, bo niezamierzona młodzież z nadzieją w sercu oczekuje na ofiarności społeczeństwa.

Pocztówki nabywać można w Sklepie „Gońca” i wielu katolickich sklepach, na pocztach, w szkołach i od upoważnionych osób prywatnych. Cena wynosi tylko 10 gr. W. H.

tricy służbowej, jako wypływające z ustawy (art. 32 umowy o prac. umysł.) stanowi integralną część każdej umowy o pracę. Bezasadna więc odmowa potwierdzenia tego obowiązku przez pracownika, której domagał się pracodawca, może stanowić ze względu na szczególne warunki przedsiębiorstwa ważną przyczynę natychmiastowego rozwiązania stosunku służbowego bez odszkodowania 3-miesięcznego.

Proces o zajęcia w Przytyku rozpocznie się 2 czerwca.

Z Warszawy donoszą: 2 czerwca b. r. rozpocznie się proces o wypadki w Przytyku. Akt oskarżenia obejmuje 53 osoby, których nazwiska brzmią: Józef Strzałkowski, Wacław Kasperski, Szczeban Zarzywa, Józef Pytlewski, Józef Olszewski, Franciszek Wlazło, Józef Czubak, Jan Wójcik, Feliks Bugajczyk, Franciszek Kość, Stanisław Śliwiak, Józef Kubiak, Jankiel Hemberg, Lejzor Heldberg, Lejbuś Łabędź, Jankiel Zajda, Rafał Honig, Moszek Hersz, Moszek Cukier, Lejbuz Banda, Icek Fryszman, Luzer Kirchen-czajn, Szulim Leszka, Jankiel Borensztein, Jan Florczak, Michał Bienkowski, Aleksander Pytlewski, Józef Tkaczyk, Gabrjel Rojek, Władysław Budzikowski, Stanisław Zieliński, Jan Grudzień, Józef Stępień, Jan Domański, Antoni Krawczyk, Józef Wierzbicki, Stanisław Wlazło, Józef Krzoz, Stanisław Prasio, Jakób Chydzinski, Stanisław Kasprzak, Władysław Strzałkowski, Stanisław Żebrak, Józef Kąsik, Franciszek Bankiewicz, Paweł Kośla, Jan Kośla, Antoni Frackiewicz, Stanisław Frackiewicz, Gustaw Iwański, Franciszek Kwietniewski, Władysław Gospodarczyk i Antoni Kozłowski. Wypadki zdarzyły się 9 marca r. b. w czasie większego targu. Proces potrwa około miesiąca.

Sprawa toczyć się będzie w sali wydziału powiatowego w Radomiu. Oskarżenie wnieść będzie wiceprokurator Dotkowski, obronę zaś wnieść będą adwokaci z Radomia i z Warszawy. Wiele rodzin zgłosiło powództwo cywilne co powiększyło liczbę adwokatów. Z pośród oskarżonych 37 osób przebywa w Radomiu.

Wolne miejsca i stałe zarobki czekają.

Jest tyle zawodów dostępnych dla kobiet, wolne miejsca i stałe zarobki czekają na nie, a jednak dziwnie są te zawody omijane.

Naprzekąd praca kobiet w dziedzinie fotografii ograniczyła się domiedawna u nas do czynności pomocniczych. A by fotografką — to jednak zawód dla kobiety nadzwyczaj odpowiedni; daje do wyboru mnóstwo działów specjalnych: fotografia filmowa, naukowa, podróżnicza, prasowa, artystyczna. Kierują się też chętnie do Państwowej Szkoły Fotograficznej uczenie szkół średnich po ukończeniu 6-ciu klas, a nawet sporo maturzystek.

Drugim zawodem, dotychczas najczęściej w opiekany sposób uprawianym przez kobiety, jest hotelarstwo i prowadzenie pensjonatów. A przecież jest to, sam w sobie, świetny zawód i doskonale źródło dochodów! Trzy są obecnie szkoły hotelarskie w Polsce i wszystkie zupełnie upomocniami i uczniami, którzy po wyjściu ze szkoły znajdą z największą łatwością posady. Rozwój turystyki

Togal
Do zwalczania gorączki przy grypie i przeziębieniu składają się dzięki swemu składowi chemicznemu, tabletki Togal, które są środkiem przeciwbólowym i przeciwgorączkowym.

otwiera przed zawodem hotelarskim szerokie widoki.

Zawodowa żeńska szkoła sanatoryjno-dziecięca w Inowrocławiu kształci zarządzające gospodarstwem w sanatoriach i zakładach leczniczych, kierowniczymi gospodarstw dla zakładów opiekuńczych społecznych.

Są to wszystkie zawody dla kobiet bardzo odpowiednie, a absolwentki naszych szkół, zanim jeszcze skończą szkołę, mają zapewnione miejsca i zarobki.

Sprawa Abisynji

Włosi zaprowadzają porządek w ADDIS-ABEBIE.

Rzym. — Z Addis Abeby donoszą, że wojska włoskie i kolumny zmortyzowane nadciągnęły do miasta przez całą noc.

Władze policyjne objeły w mieście karabinierzy, piechotę i czołgi. Przysyłano oddziały ochronne poselstwu francuskiemu i amerykańskiemu. Poselstwo włoskie, które absolutnie nie ucierpiało, zostało przekazane marszałkowi Badoglio przez urzędnika francuskiego, który wręczył marszałkowi klucze.

Marszałek Badoglio powołał do życia trybunał wojenny, stanowiący najwyższą władzę sądową w stolicy.

Waszyngton. — Poselstwo amerykańskie w Addis Abebie komunikuje, że wszyscy obywatele Stanów Zjednoczonych w Addis Abebie ocalili z wyjątkiem dziennikarki Eleanor Meade z Nowego Jorku, która zaginęła, możliwe, że wyjechała ona jednym z ostatnich pociągów przed rozpoczęciem rozruchów. Poszukiwania trwają.

Majątek misji i szpitali amerykańskich w Addis Abebie ocalał, lecz wielu obywateli Stanów Zjednoczonych straciło cały majątek podczas grabieży miasta.

NASTĘPSTWA ZBOBYCIA ABISYNIJ PRZEZ WŁOCHY.

Berlin. — Rozważając dalszy rozwój sytuacji politycznej w Europie po zdobyciu Abisynji przez Włochy, Niemcy zastanawiają się przedewszystkiem, jakie konsekwencje wyciągnie Anglia z fiaska nietylko własnej polityki, lecz i polityki kolektywizmu oraz polityki Ligi Narodów. Niemcy przypuszczają, że pierwszą konsekwencją Anglii będzie zlikwidowanie sankcji i że od tego zależeć będą dalsze losy Ligi Narodów. Drugą konsekwencją winna być reforma statutu Ligi Narodów, co uważają Niemcy za rzecz nieodzowną, za czynnik podstawowy dalszego rozwoju polityki europejskiej. A dalszą konsekwencją zdobycia Abisynji będzie zapewne w przypuszczeniu Niemiec akcja medjatorska Francji, która dążyć będzie do pogodzenia Anglii z Włochami.

ABISYNIJA STANIE SIĘ KOLONJĄ WŁOSKĄ.

Wiedeń. — Ambasador włoski w Londynie Cerutti poinformował brytyjski urząd dla spraw zagr., że Włochy nie mogą zaprowadzić w Abisynji zasady „otwartych drzwi” bez ograniczeń. Mimo to zabezpieczy rząd włoski interesy gospodarcze zarówno Anglii, jak Francji.

Wedle informacji, nadeszłych tutaj ze źródeł włoskich, zarekwirował kierownictwo armii włoskiej linje kolejową, wiodącą do Addis Abeby. Francusko-etiopskie towarzystwo kolejowe podporządkowane zostanie narazie kontroli włoskiej.

Abisynja stanie się, wedle dalszych informacji, kolonią włoską w całym tego słowa znaczeniu. Włochy nie ustanowią więc teraz żadnego następcy Negusa, zwłaszcza, iż każde plemię abisyńskie posiadać będzie własną autonomię.

Mussolini stoi pozatem na stanowisku, że Liga Narodów powinna być wykluczona z przyszłych obrad, dotyczących uregulowania sytuacji w Abisynji. Kwestje sporne mają być zlikwidowane w toku konferencji Francji, Anglii i Włoch.

Inauguracja 800-lecia Łowicza

W dniu 24-tym maja r. b. uroczystym nabożeństwem w starej Kolegiale Łowicz rozpoczyna szereg obchodów związanych z 800-leciem swego istnienia.

Inauguracja obchodu odbędzie się na głównym rynku miasta, poczem nastąpi otwarcie wystaw. Wśród wielu imprez widowisko ludowe zobrazuje „Łowickie pieśni, w muzyce i tańcu”, przy udziale kapeli księżackiej.

W dniu tym odbędzie się wielki zjazd wszystkich łowiczank z całej Polski, związanych kiedykolwiek z Ziemią łowicką.

Listy do Redakcji

Przedszkola muszą istnieć, przedszkolnicy musi być więcej!

Wielce Szanowny Panie Redaktorze!

Racz łaskawie podać na łamach poczytnego pisma głos w najbliższym czasie pozbawione jednego ośrodka kulturalnej opieki wychowawczej, jakimi są przedszkola miejskie, z których w 90-ciu procentach korzystają dzieci robotników i bezrobotnych. Wegetacja robotników przy kryzysowych placach, z pracą 2 do 3 dni na tydzień, oraz walka bezrobotnych o zdobycie pracy wolną była dotychczas mniej o jedną troskę, t. j. o wychowanie dzieci w wieku przedszkolnym i możliwość korzystania przez nie z jasnej i ciepłej, w zimowej porze, izby, czego tych właśnie 90 procent dzieci jest pozbawione. Troska władz państwowych i miejskich o zatrudnienie jaknajwiększej liczby bezrobotnych, czy też inna forma przyjęcia im z pomocą musi i to w pierwszym rzędzie rozciągać się nietylko na samych robotników, ale i na ich dzieci.

Wolające ze szpałt głosy rodziców niech dosięgną nietylko czytelników i Pana, Panie Redaktorze, ale niech zostaną usłyszane przez Tych, którzy troszczą się i opiekują masami robotniczymi, a którzy napewno nie zgodzą się na podobny system oszczędności kosztem wychowania najmłodszych pokoleń, gdyż byłoby to dług niespłacony i ciężki by wiecznie, jak zmore.

Przedszkola muszą istnieć, przedszkolnicy musi być więcej!

Diękując zgóry za umieszczenie powyższego listu, pozostaje z poważaniem

Worki „Antimol”

do przechowywania garderoby na zimę w KSIĘGARNI I SKLEPIE GOŃCA ALEJA Nr. 28 — TEL. 20.50

Życie i Sady

Czy pracownik wolno pracować zarobkowo podczas urlopu.

Wobec zbliżającego się okresu urlopow, należy przypomnieć, że według artykułu 3 ustawy o urloпах, pracownik traci prawo do otrzymania wynagrodzenia za czas urlopu, o ile w czasie urlopu będzie zarobkowo pracował w innym przedsiębiorstwie. Jednakże, jak orzekł Sąd Najwyższy, zarobkowanie w czasie urlopu we własnym przedsiębiorstwie nie podpada pod ten przepis i pracownik w takim wypadku nie traci prawa do uzyskania od pracodawcy wynagrodzenia za urlop.

Czy pracownik umyślny obowiązany jest do zachowania tajemnicy służbowej.

Sąd Najwyższy w Warszawie orzekł, że zachowanie przez pracownika tajem-

Siedząc na urzędach

nie wolno szykować sobie ciepłego gniazda na przyszłość...

Jak donoszą, rada ministrów powzięła na ostatnim posiedzeniu bardzo ważną uchwałę. Ustaliła tekst dekretu, który wyda P. Prezydent Rzplitej, a zadaniem którego będzie zapobiec, by na przyszłość urzędnicy, porzucając służbę państwową, nie obejmowali bezpośrednio potem stanowisk w różnych przedsiębiorstwach finansowych. Takie scelenie sobie wygodnego gniazdka i lukratywne posady w jakimś banku czy towarzystwie akcyjnym czy innem przedsiębiorstwie, zostaje na przyszłość uniemożliwione.

Urzednik — brzmi postanowienie, zawarte w niebawem ukazać się mającym dekrete — do którego obowiązków służbowych należy kontrola lub nadzór nad przedsiębiorstwem lub instytucją finansową oraz wydawanie decyzji w sprawach tych przedsiębiorstw lub instytucji, a w szczególności zawieranie lub za-

twierdzenie w imieniu Skarbu Państwa umów lub udzielanie koncesji i t. p. nie może w ciągu trzech lat od dnia swego ustąpienia ze służby państwowej objąć stanowiska w zarządzie, radzie nadzorczej lub komisji rewizyjnej, albo jakiegokolwiek innego płatnego stanowiska w takim przedsiębiorstwie lub instytucji.

Do przedsiębiorstw i instytucji finansowych, o których dekret mówi, zalicza się: przedsiębiorstwa prywatne i ich związki, porozumienia lub zrzeszenia, towarzystwa kredytowe, przedsiębiorstwa bankowe i ubezpieczeniowe, przedsiębiorstwa i monopole państwowe, przedsiębiorstwa związków samorządowych, Bank Polski, Bank Gospodarstwa Krajowego, Poczta Kasa Oszczędności, Państwowy Bank Rolny i komunalne kasy oszczędności